

Sygn. akt *XVI GC 2023/13*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący –	<i>SSO Przemysław Feliga</i>
Protokolant –	sekretarz sądowy Anna Kuczkowska

po rozpoznaniu 10 lipca 2018 r. w Warszawie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) *sp. z o.o. w W.*,

przeciwko *M. B. (1)*,

o zapłatę,

orzeka:

1. oddała powództwo o zasądzenie kwoty 5 296 117, 55 zł (pięć milionów dwieście tysięcy dziewięćdziesiąt sześć złotych sto siedemnaście złotych pięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie w pozostałym zakresie;
3. zasądza od (...) *sp. z o.o. w W.* na rzecz pozwanego *M. B. (1)* kwotę 8217, 00 zł (osiem tysięcy dwieście siedemnaście złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7217, 00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. nakazuje pobrać od (...) *sp. z o.o. w W.* na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 835, 87 zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści pięć złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Przemysław Feliga

Sygn. akt *XVI GC 2023/13*

UZASADNIENIE

W dniu 2 grudnia 2013 r. (...) *sp. z o.o. w W.* (dalej jako: „(...)”) wniósł o stwierdzenie, że *M. B. (1)* oraz powód mają obowiązek zawrzeć umowę sprzedaży oraz przeniesienia udziałów w (...) *sp. z o.o.* (dalej jako: (...)) o treści wskazanej w pozwie, ewentualnie o zasądzenie od *M. B. (1)* na jego rzecz kwoty 5 296 117,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi od

dnia 4 grudnia 2012 r., oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew, k. 2-38)

W dniu 7 marca 2013 r. pozwany złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew, k. 460-466)

Pismem z dnia z 9 lutego 2015 r. powód dokonał zmiany powództwa w ten sposób, że zamiast żądania zawarcia przyrzeczonej, tj. umowy sprzedaży oraz przeniesienia udziałów w (...), jako żądanie główne wskazał dotychczasowe żądanie ewentualne. Zgodnie z jego treścią powód wniósł o zasądzenie od M. B. (1) na jego rzecz kwoty 5 296 117,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 grudnia 2012 r. wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W przedmiotowym piśmie powód cofnął żądanie powództwa w zakresie dotyczącym zawarcia umowy przyrzeczonej, bez zrzeczenia się roszczenia.

(oświadczenie o zmianie powództwa, k. 540-542)

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2018 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że nie wyraża zgody na cofnięcie powództwa. Następnie odwołał swoje oświadczenie procesowe, wyjaśniając, iż po konsultacji z pozwanym, wyraża zgodę na cofnięcie powództwa w zakresie dotyczącym zawarcia umowy przyrzeczonej.

(e-protokół k. 871)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Do dnia 4 czerwca 2012 r. (...) oraz M. B. (1) byli udziałowcami spółki (...). Wspólnicy posiadali po 250 udziałów o łącznej wartości (...) zł. Oprócz (...) i M. B. (1) udziałowcami (...) byli:

1. P. M. (1) – 239 udziałów o wartości (...) zł,
2. T. D. – 250 udziałów o wartości (...) zł,
3. M. N. (1) – 125 udziałów o wartości (...) zł,
4. M. M. (1) – 250 udziałów o wartości (...) zł,
5. A. N. – 11 udziałów o wartości (...) zł.

(odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców – stan na dzień 29 maja 2012 r., k. 97-101; wpis nr 5 do księgi udziałów (...) sp. z o.o. aktualny na dzień 4 kwietnia 2012 r., k. 330-331)

M. B. (1) był współzałożycielem (...), przewodniczącym rady nadzorczej (...), założycielem firm internetowych z ponad 15 letnim doświadczeniem, jako współwłaściciel i członek zarządu firm: (...), (...), (...).pl, (...), a także fundatorem (...) Instytutu (...), prowadził projekt (...) koncentrujący się na Internecie, nowych mediach i oprogramowaniu.

(okoliczność bezsporna)

(...) od momentu powstania rozwijała się dynamicznie. Jednakże w pewnym momencie zaczęła się pokazywać informacja, że ruch na stronie internetowej zaczął się zmniejszać, zaczęła się także zmniejszać ilość transakcji, koszty spółki stały się bardzo wysokie. Przyczyn takiego stanu rzeczy było kilka. Jednym z nich była zmiana sentymentu na rynku i model biznesowy, który prowadziła spółka przestał nosić znamiona nowości. Spółka była przygotowana na wzrost obrotów, ale nie na ich spadek. Dlatego miała wysokie koszty stałe. Wspólnicy zdecydowali, że konieczna jest optymalizacja i restrukturyzacja. Zaczynały się pogarszać parametry biznesowe, ilość odwiedzin na stronach, ruch na

stronie. Wprawdzie spółka generowała sporo pieniędzy, została (...) wypowiedziana w grudniu 2013 r. umowa najmu z powodu zaległości z czynszem (około 150 000 zł).

(zeznania świadka P. M. (1) k. 614)

Kapitał zakładowy (...) został podwyższony:

- w dniu 31 sierpnia 2010 r. przez utworzenie 125 udziałów objętych przez powoda za wkład pieniężny o wartości (...) zł – wycena jednego udziału wynosiła (...) zł;
- w dniu 8 listopada 2010 r. przed utworzenie 113 udziałów objętych przez powoda za wkład pieniężny o wartości (...) zł – wycena jednego udziału wynosiła (...) zł;
- w dniu 24 lutego 2012 r. poprzez utworzenie 12 udziałów objętych przez powoda za wkład niepieniężny o wartości (...) zł – wycena jednego udziału wynosiła (...) zł.

M. B. (1) uczestniczył w każdym walnym zgromadzeniu wspólników (...), które podejmowało przedmiotowe decyzje.

(protokoły k. 524 – 533)

W dniu 4 czerwca 2012 r. (...) i M. B. (1) zawarli porozumienie z podpisami notarialnie poświadczonymi (dalej jako: „Porozumienie”).

(Porozumienie k. 77 – 157)

U podstaw zawarcia Porozumienia legło założenie wyrażone w jego preambule, zgodnie z którym (...) zamierzała nabyć od T. D. oraz M. M. (1)

łącznie 500 udziałów w (...), natomiast w razie nabycia tych udziałów przez (...), M. B. (1) będzie zobowiązany do nabycia od (...) 250 udziałów spośród 500 nabytych udziałów, a (...) będzie zobowiązana do sprzedaży M. B. (1) 250 nabytych udziałów. Strony złożyły oświadczenie, że wartość wszystkich udziałów w (...) oceniana jest na kwotę (...) zł. Ponadto strony oświadczyły, iż zamierzone jest, aby w dniu podpisania Porozumienia zgromadzenie wspólników (...) wyraziło zgodę na zbycie 250 udziałów w (...) na rzecz (...) oraz na zbycie 125 udziałów w (...) przez M. B. (1) na rzecz (...).

W Porozumieniu postanowiono, że (...) po zawarciu pierwszej umowy sprzedaży udziałów poinformuje M. B. (1) o zawarciu umowy oraz wskaże cenę, jaka na podstawie umowy została uiszczona przez (...) na rzecz Wspólnika II za jego udziały, przy czym cena ta nie będzie wyższa niż 2 363 636, 36 zł (3.1). Strony zobowiązały się do zawarcia drugiej umowy sprzedaży udziałów, na podstawie której (...) sprzeda oraz przeniesie na rzecz M. B. (1) udziały Wspólnika II (3.2.). Za sprzedaż oraz przeniesienie udziałów Wspólnika II pozwany zobowiązał się uiszczyć na rzecz (...) cenę w wysokości kwoty uiszczonej na rzecz Wspólnika II za nabycie udziałów Wspólnika II z uwzględnieniem brzmienia punktu 3.1. Porozumienia (3.3.). Druga umowa sprzedaży udziałów powinna zostać zawarta pomiędzy stronami najpóźniej w terminie 6 miesięcy od dnia Porozumienia. W razie gdy druga umowa sprzedaży udziałów nie zostanie podpisana przed upływem 22 tygodni od dnia Porozumienia, wówczas (...) może wezwać M. B. (2) do zawarcia drugiej umowy sprzedaży w miejscu oraz w terminie wskazanym w wezwaniu (termin ten winien przypadać nie wcześniej niż 7 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania), przy czym wzór wezwania został zawarty w załączniku nr 6. M. B. (1) zobowiązany będzie wówczas podpisać drugą umowę sprzedaży udziałów w miejscu i czasie wskazanym przez (...) (3.4). Postanowiono także, iż druga umowa sprzedaży powinna być zgodna z treścią projektu stanowiącego załącznik nr 3 do Porozumienia, przy czym możliwe jest dokonanie zmian po wyrażeniu zgody przez strony (3.5).

Zgodnie z pkt 4.1. Porozumienia w dniu Porozumienia strony podpiszą warunkową umowę sprzedaży udziałów, na podstawie której M. B. (1) sprzedaje oraz przenosi na (...) 125 udziałów M. B. (1) za cenę stanowiącą ich wartość nominalną.

Stosownie do pkt 4.2. porozumienia WARUNKOWA UMOWA SPRZEDAŻY UDZIAŁÓW zawarta miała być pod warunkiem zawieszającym:

1. ziszczenia się warunku wskazanego w pkt 7.1. porozumienia (pkt 4.2.1.),
2. niewystąpienia skutku przejścia UDZIAŁÓW M. M. (1) (pkt 4.2.2.),
3. braku odmowy przystąpienia do DRUGIEJ UMOWY SPRZEDAŻY UDZIAŁÓW przez powoda na wezwanie pozwanego złożonego zgodnie z pkt 3.6. porozumienia (pkt 4.2.3.).

W pkt 5.1. porozumienia pozwany zobowiązał się do nierozporządzania należącymi do niego udziałami w okresie od dnia podpisania porozumienia do dnia przejścia na niego udziałów M. M. (1) na podstawie DRUGIEJ UMOWY SPRZEDAŻY UDZIAŁÓW

Porozumienie zostało zawarte pod warunkiem zawieszającym przejścia na (...) udziałów Wspólnika I oraz Wspólnika II na podstawie pierwszej umowy sprzedaży udziałów (7.1). W razie ziszczenia się warunku wskazanego w pkt 7.1. Porozumienia postanowiono, że Porozumienie wchodzi w życie. Strony niezwłocznie po ziszczeniu się warunku zastrzeżonego w pkt 7.1. złożą wspólne pisemne oświadczenie potwierdzające ziszczenie się warunku, którego treść zgodna będzie z projektem stanowiącym załącznik nr 5 do Umowy.

(Porozumienie k. 77 – 157)

Zgodnym zamiarem stron porozumienia z 4 czerwca 2012 r. było dokonanie w dniu jego zawarcia wszystkich czynności, które były niezbędne do przeniesienia w przyszłości przez powoda na pozwanego 250 udziałów w (...) sp. z o.o. Jednym z załączników do przedmiotowego porozumienia był załącznik nr 3 będący projektem umowy sprzedaży udziałów. Jako strony projektu umowy oznaczono jako sprzedającego – powoda oraz jako kupującego – pozwanego. Zgodnie z pkt 3 sprzedający miał sprzedać oraz przenieść na kupującego przysługujące mu udziały, a ponadto kupujący zobowiązany był zapłacić sprzedającemu należną cenę. Jako cenę sprzedaży udziałów ustalono w projekcie kwotę (...) zł płatną przelewem na rachunek powoda w dniu podpisania umowy.

(załącznik nr 3, k. 102-113)

Załącznikiem do porozumienia z dnia 4 czerwca 2012 r. było również wezwanie do zawarcia drugiej umowy sprzedaży, czyli umowy sprzedaży oraz przeniesienia przez powoda 250 udziałów M. M. (1) na rzecz pozwanego. W wezwaniu wskazano, iż na podstawie pkt 3.4./3.6. porozumienia zawartego w dniu 4 czerwca 2012 r., każda z jego stron, mogła wezwać do zawarcia umowy sprzedaży 250 udziałów (...) sp. z o.o. w terminie oraz na warunkach określonych w pkt 3 porozumienia.

(załącznik nr 6, k. 156)

Zgodnie z pkt 5 preambuły przedmiotowego porozumienia, strony zawarły również w dniu 4 czerwca 2012 r. aneks do umowy kooperacyjnej z dnia 31 sierpnia 2010 r. zawartej pomiędzy wspólnikami (...) sp. z o.o. i ustanawiającej tzw. blokadę udziałów, czyli zobowiązanie wspólników do nierozporządzania udziałami spółki. Aneks zmieniał umowę kooperacyjną w taki sposób aby wyłączyć stosowanie blokady udziałów w stosunku do zbycia 250 udziałów (...) sp. z o.o. przez powoda na rzecz pozwanego oraz zbycia 125 udziałów (...) sp. z o.o. przez pozwanego na rzecz powoda.

(porozumienie z 4 czerwca 2012 r., k. 77-86)

Porozumienie zostało zawarte z uwagi na konflikt pomiędzy T. D. oraz M. M. (1) a pozostałymi wspólnikami, w tym M. B. (1). Dlatego założono, że udziały T. D. oraz M. M. (1) zostaną zakupione przez powoda oraz pozwanego po 250 udziałów każdy z nich. Przed zawarciem Porozumienia M. B. (1) zgłosił problemy ze sfinansowaniem nabycia udziałów. Dlatego (...) i pozwany uzgodnili, że powód nabędzie od T. D. i M. M. (1) łącznie 500 udziałów, natomiast M.

B. (1) odkupi od (...) 250 udziałów w terminie 6 miesięcy. Odłożenie w czasie zakupu przez pozwanego 250 udziałów miało umożliwić pozwanemu uzyskanie sfinansowania na zakup tych udziałów. Decyzja (...) w tym przedmiocie była podyktowana względami finansowymi. Dalsze zaangażowanie powoda w (...) w zakresie nabycia udziałów zasadne było jedynie, gdy (...) będzie miała dalsze perspektywy rozwoju. Czynnikiem znacznie zwiększającym szanse na rozwój działalności oraz poprawę sytuacji finansowej było dalsze zaangażowanie M. B. (1), który był założycielem (...). Pozwany zapewnił powoda, że będzie dalej angażował się w funkcjonowanie spółki.

(zeznania świadków: K. B. k. 605, G. H. k. 606; P. M. (1) k. 614)

Przy podpisywaniu Porozumienia uczestniczyła K. B. – żona M. B. (1) – radczyni prawna, a także radca prawny – ze strony pozwanego.

(zeznania świadków: K. B. k. 605, G. H. k. 606)

W dniu 4 czerwca 2012 r., po zawarciu Porozumienia, (...) zawarła z T. D. oraz M. M. (1) umowę sprzedaży 500 udziałów w (...). Ponadto została zawarta w tym samym dniu nowa umowa kooperacyjna oraz zmieniona została umowa spółki (...).

W ten sposób ilość posiadanych udziałów przez współników ukształtowała się w następujący sposób:

1. (...) sp. z o.o. w W. – 750 udziałów o wartości (...) zł,
2. pozwany - M. B. (1) – 250 udziałów o wartości (...) zł,
3. P. M. (1) – 239 udziałów o wartości (...) zł,
4. M. N. (1) – 125 udziałów o wartości (...) zł,
5. A. N. – 11 udziałów o wartości (...) zł.

(umowa sprzedaży oraz przeniesienia udziałów w spółce (...) sp. z o.o., k. 198)

W dniu 4 czerwca 2012 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...), na którym podjęto uchwały o:

- zmianie umowy spółki (...), w tym w zakresie § 7 ust. 9, zgodnie z którym w razie gdy udziały zbywane będą przez innego wspólnika niż (...) sp. z o.o., prawo pierwszeństwa ich nabycia przysługiwać miało właśnie powodowej spółce;
- uchwałę nr 2 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów spółki, w której NZW wyraziło zgodę na realizację transakcji polegającej na zbyciu na podstawie umowy sprzedaży przez M. B. (1) 125 udziałów spółki na rzecz (...) sp. z o.o. ,
- uchwałę nr 3, w której (...) sp. z o.o. wyraziło również zgodę na realizację transakcji polegającej na zbyciu przez powoda 250 udziałów na rzecz M. B. (1).
- uchwałę nr 4, w której (...) sp. z o.o. wyraziło zgodę na przeniesienie na podstawie umowy darowizny przez M. B. (1) na rzecz (...) sp. z o.o. 35 udziałów,
- uchwałę nr 5, w której (...) sp. z o.o. wyraziło zgodę na realizację transakcji polegającej na przeniesieniu na podstawie umowy darowizny przez P. M. (1) na rzecz (...) sp. z o.o. 34 udziałów,
- uchwałę nr 6, w której (...) sp. z o.o. wyraziło zgodę na realizację transakcji polegającej na zbyciu przez T. D. wszystkich posiadanych przez niego 250 udziałów w kapitale zakładowym spółki,

- uchwałę nr 7, w której (...) sp. z o.o. wyraziło zgodę na realizację transakcji polegającej na zbyciu przez M. M. posiadanych przez niego 250 udziałów w kapitale zakładowym spółki

(protokół NZW (...)sp. z o.o., k. 167-190, protokół NZW (...) sp. z o.o., k. 423-433)

W dniu 4 czerwca 2012 r. zawarto Umowę sprzedaży oraz przeniesienia udziałów w (...) pomiędzy T. D. jako sprzedającym I oraz M. M. (1) jako sprzedającym II z jednej strony oraz (...) sp. z o.o. jako kupującym, umowa sprzedaży oraz przeniesienia udziałów w (...) sp. z o.o.

Zgodnie z pkt 3.1. umowy, obaj sprzedający sprzedali oraz przenieśli na kupującego przysługujące im udziały w (...) sp. z o.o. Kupujący natomiast kupił udziały sprzedających oraz zobowiązał się do zapłaty na ich rzecz należnej kwoty określonej w umowie (pkt 3.3). Wraz z sprzedażą udziałów, sprzedający przenieśli na kupującego wszelkie prawa związane z udziałami, a w szczególności prawo do udziału w zysku bieżącego roku obrotowego.

W pkt 4.1. strony umówiły się, iż cena sprzedaży ustalona zostanie w oparciu o wartość (...) sp. z o.o. w dniu zawarcia umowy, wskazując jednocześnie, iż wynosi ona (...) zł. Kupujący miał zatem uiścić na rzecz każdego ze sprzedających kwotę, której wysokość stanowił iloczyn wartości spółki oraz procentowego udziału każdego ze sprzedających (pkt 4.2.). Zgodnie z pkt 4.3. oraz 4.4 umowy, należna sprzedającym T. D. oraz M. M. (1) stanowiła kwotę (...) dla każdego z osoba.

W pkt 6 umowy wskazano, iż zostaje ona zawarta z zastrzeżeniem warunków zawieszających, w zakresie podjęcia przez zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. uchwał o treści zasadniczo zgodnej projektami takich uchwał zawartych w załączniku nr 14 do umowy.

(umowa sprzedaży oraz przeniesienia udziałów w spółce (...) sp. z o.o, k. 198-226)

Zgodnie z postanowieniami ww. umowy sprzedaży udziałów w (...) sp. z o.o., powód dokonał zapłaty ceny w postaci przelewów bankowych, za udziały zakupione od T. D. na w kwocie (...) zł oraz za udziały zakupione od M. M. (1) również w kwocie (...) zł.

(potwierdzenia realizacji przelewów, k. 420-421)

Działający w imieniu powoda D. Ś. – wiceprezes zarządu oraz G. H., złożyli oświadczenie, w którym wskazano, iż na podstawie pkt 7.3 porozumienia zawartego w dniu 4 czerwca 2012 r. pomiędzy (...) sp. z o.o., a M. B. (1), ziszczyły się wszystkie warunki zawieszające zawarte w pkt 7.1. porozumienia.

(oświadczenie o ziszczeniu się warunków zawieszających, k. 192)

Pismem z dnia 15 listopada 2012 r. „Żądanie zawarcia umowy sprzedaży” (...) na podstawie pkt 3.4. Porozumienia wezwała pozwanego do zawarcia umowy sprzedaży (...) udziałów (...) sp. z o.o. w terminie oraz na warunkach określonych w pkt 3 porozumienia. Jednocześnie jako termin zawarcia ww. umowy powód wskazał dzień 3 grudnia 2012 r., godz. 10.00, a jak o miejsce siedzibę powoda wskazując adres. Treść żądania odpowiadała treści załącznika nr 6 stanowiącego wzór żądania zawarcia umowy sprzedaży.

(Żądanie zawarcia umowy sprzedaży, k. 194)

Pozwany nie stawił się na wskazany przez powoda termin, wyznaczony na 3 grudnia 2012 r. na godz. 10.00 w siedzibie powoda. W piśmie z dnia 4 grudnia 2012 r. skierowanym przez pozwanego do powoda dotyczącego „Żądania zawarcia umowy sprzedaży”, pozwany zwrócił się do powoda z propozycją aneksowania porozumienia z 4 czerwca 2012 r. W piśmie pozwany wyjaśnił, iż propozycja aneksowania porozumienia wynika ze zmieniającej się sytuacji na rynku zakupów grupowych, oraz podjętymi przez pozwanego intensywnymi działaniami (...) powoda polegała na przedłużeniu terminu określonego w pkt 3.4. porozumienia o kolejne 6 miesięcy, bez zmiany pozostałych jego zapisów.

(pismo z 4 grudnia 2012 r., k. 196)

W dniu 30 grudnia 2013 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników (...), na którym podjęto uchwałę nr 1, której przedmiotem było podwyższenie kapitału zakładowego (...) z dotychczasowego kapitału (...) zł, podzielonego na 1375 udziałów o wartości nominalnej po (...) zł każdy, o kwotę (...) zł nowych udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy, tj. do kwoty kapitału zakładowego w wysokości (...) zł podzielonego na 4625 udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy.

(protokół k. 471 – 475)

Liczbę 2000 udziałów (...) objęła po wartości nominalnej za jednej udział (...) zł – (...) z siedzibą w L.. Jest to spółka kontrolowana przez M. B. (1). Wskutek tego nabycia M. B. (1) posiada pośrednio ponad (...) % udziałów (...).

(wiadomości elektroniczne k. 533).

Pismem z dnia 5 marca 2014 r., nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 7 marca 2014 r., M. B. (1) złożył (...) oświadczenie, że uchyła się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia Porozumienia złożonego pod wpływem błędu co do wartości wszystkich udziałów (...) oraz co do ceny sprzedaży 250 udziałów (...).

(oświadczenie k. 469, dowód nadania k. 470)

W związku z zawarciem w dniu 4 czerwca 2012 r. umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o., powód stosując się do obowiązujących przepisów podatkowych uiszczył podatek od czynności cywilnoprawnych w wysokości 47 273 zł. Kwota podatku obliczona została zgodnie z przepisami ustawy z 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych i wynosiła 1% wartości rynkowej sprzedanych powodowi udziałów.

(deklaracja w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych – PCC-3, k. 435-436; potwierdzenie realizacji przelewu, k. 437)

Koszty związane z zawarciem umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. obejmowały również wydatki na usługi notariusza w łącznej kwocie 7 500,00 zł. Zgodnie z wystawioną przez Kancelarię Notarialną (...) fakturą VAT nr (...) koszty poświadczenia podpisów pod umową nabycia przez powoda udziałów (...)

sp. z o.o., wskazane w fakturze pod pozycją nr 5 wyniosły 4 800,00 zł netto. Natomiast koszty związane z poświadczeniem podpisów pod porozumieniem z 4 czerwca 2012 r., zgodnie z poz. 1 ww. faktury VAT wyniosły 2 700,00 zł netto. Powód przelewem z 22 czerwca 2012 r. dokonał płatności wynikającej z ww. faktury.

(faktura VAT nr (...), k. 440; polecenie przelewu, k. 440)

Na koszty związane z zawarciem porozumienia oraz umowy zakupu 500 udziałów (...)

sp. z o.o. złożyły się również koszty obsługi prawnej. W dniu 3 grudnia 2012 r. Kancelaria (...) sp.k. wystawiła na rzecz powoda fakturę VAT nr (...) na kwotę 328 664,00 zł netto. Przedmiotowa faktura obejmowała koszt usług prawnych za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 października 2012 r., w tym usługi bezpośrednio niezwiązane z obsługą zawarcia porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów (...) sp. z o.o.

Czas poświęcony przez pracowników kancelarii dotyczący obsługi ww. czynności prawnych wyniósł łącznie 351 godzin, przy stawce godzinowej pracowników kancelarii odpowiednio 200 euro netto w przypadku partnera kancelarii oraz 160 euro w przypadku innego współpracownika. Czas pracy w zakresie usług związanych z zawarciem porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów, wyniósł odpowiednio: 187,5 godzin – partnerzy kancelarii oraz 163,5 godzin współpracowników kancelarii. Kancelaria wystawiając fakturę VAT zastosowała kurs euro w wysokości 4,1083 zł, zatem koszt związany z czynnościami w zakresie porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów wyniósł 253 688,35 zł (61 750,20 euro x 4,1083zł). W dniu 9 stycznia 2013 r. powód dokonał przelewu na rzecz kancelarii w kwocie 903

510,77 zł. W kwocie tej zawierała się również płatność za fakturę VAT nr (...), a więc również za usługi związane z zawarciem porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów.

(faktura VAT nr (...), k. 443; Raport: czynności od 01.01.2012 r. do 31.10.2012 r., k. 444-448; potwierdzenie wykonania operacji, k 442)

Skapitalizowane odsetki z tytułu lokat środków pieniężnych przedstawiają się w sposób następujący:

Początek lokaty	Koniec lokaty	Kwota lokaty	Liczba dni	Oprocentowanie	Kwota naliczonych odsetek
2012-06-04	2012-07-01	4 782 047	27	4,65%	16 448,93
2012-07-01	2012-08-01	4 798 494,65	31	4,65%	18 950,77
2012-08-01	2012-09-01	4 817 445,41	31	4,58%	18 718,75
2012-09-01	2012-10-01	4 836 164,16	30	4,57%	18 165,43
2012-10-01	2012-11-01	4 854 329,59	31	4,65%	19 171,28
2012-11-01	2012-12-01	4 873 500,86	30	4,56%	18 265,61
2012-12-01	2013-01-01	4 891 766,48	31	4,23%	17 553,40
2013-01-01	2013-02-01	4 909 319,88	31	4,00%	16 692,14
2013-02-01	2013-03-01	4 926 012,01	28	3,70%	13 981,78
2013-03-01	2013-04-01	4 939 993,79	31	3,25%	13 635,74
2013-04-01	2013-05-01	4 953 629,53	30	3,22%	13 110,15
2013-05-01	2013-06-01	4 966 739,68	31	3,01%	12 679,09
2013-06-01	2013-07-01	4 979 418,77	30	2,72%	11 143,76
2013-07-01	2013-08-01	4 990 562,53	31	2,52%	10 695,30
2013-08-01	2013-09-01	5 001 257,83	31	2,47%	10 477,52

2013-09-01	2013-10-01	5 011 735,35	30	2,45%	10 092,12
2013-10-01	2013-11-01	5 021 827,48	31	2,46%	10 479,99
2013-11-01	2013-12-01	5 032 307,47	30	2,45%	10 121,73
	260 383,49				

Powód wolne środki pieniężne lokował na lokatach bankowych w mBanku.

(stan lokat od 01.06.2012 r. do 28.11.2013 r. dla (...) sp. z o.o., k. 450-453)

W dniu 9 stycznia 2015 r. (...) zawarła z (...) s.r.l. umowę sprzedaży 500 udziałów (...).

(okoliczność bezsporna)

Na dzień 10 lipca 2018 r. udziałowcami (...) byli:

1. (...) Limited - 2000 udziałów o łącznej wartości (...) zł, wpis co do tych udziałów dokonany pod poz.19, tj. 19 marca 2014 r.
2. (...) srl – 7008 udziałów o łącznej wartości (...) zł, z tym że wpis co do tych udziałów został dokonany pod pozycją 23, tj. 9 lipca 2015 r., natomiast uprzednio była właścicielem 1788 udziałów o łącznej wartości (...) zł, z tym że wpis co do tych udziałów został dokonany pod pozycją 22, tj. 22 lutego 2015 r.
3. (...) GmbH – 2.239 udziałów o łącznej wartości (...) zł.

(...) sp. z o.o. w (...) zostały wykreślone z rejestru przedsiębiorców pod pozycją 23. Kształtowały się one w sposób następujący:

- 125 udziałów o łącznej wysokości (...) zł (wpis pod poz. 3, wykreślenie pod poz. 7);
- 238 udziałów o łącznej wysokości (...) zł (wpis pod poz. 7, wykreślenie pod poz. 10);
- 250 udziałów o łącznej wysokości (...) zł (wpis pod poz. 10, wykreślenie pod poz. 12);
- 819 udziałów o łącznej wysokości (...) zł (wpis pod poz. 12, tj. 17 września 2012 r. wykreślenie pod poz. 14, w dniu 8 stycznia 2012 r.);
- 944 udziałów o łącznej wysokości (...) zł (wpis pod poz. 14, tj. w dniu 8 stycznia 2013 r. wykreślenie pod poz. 23, tj. 9 lipca 2015).

(fakt powszechnie znany, odpis krs dostępny na (...))

Wartość wszystkich udziałów (...) na dzień 4 czerwca 2012 wynosiła: 0 zł

Wartość wszystkich udziałów (...) na dzień 4 grudnia 2016 r. wynosiła: 0 zł

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 635- 687, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 716, opinia ustna uzupełniająca biegłego sądowego k. 825).

Zdaniem Sądu opinia biegłego sądowego jest wiarygodna w całości. Ze względu na to, że sąd wyjaśnia w uzasadnieniu wyłączenie przypadku uznania za niewiarygodny materiał dowodowy, uzupełnia w tym miejscu, że powód złożył zastrzeżenia do opinii pisemnej (k. 679). Biegła sądowa sporządziła opinię pisemną uzupełniającą, w której szczegółowo i wyczerpująco odniosła się do każdego z zarzutów postawionych opinii. Ze względu na dalsze zastrzeżenia powoda (k. 751 i n.) sąd dopuścił dowód z ustnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego, a biegła sądowa ponownie odniosła się do kolejnych zarzutów (k. 825). Wprawdzie powód nadal kwestionował rzetelność tej opinii i podnosił przeciwko niej zarzuty (rozprawa w dniu 29 listopada 2017 r.), lecz nie sformułował żadnych konkretnych twierdzeń, ani nie przywołał materiału dowodowego, który mógłby stanowić podstawę do odmiennych wniosków biegłego sądowego. Ostatecznie postanowieniem z dnia 10 lipca 2018 r. sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe stron, a żadna z nich nie zgłosiła zastrzeżeń do protokołu rozprawy na podstawie art. 162 k.p.c.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka K. B., w zakresie w jakim zeznała: „zabezpieczeniem tej umowy było zabezpieczenie na udziałach posiadanych przez męża w spółce (...). W przypadku nieprzystąpienia przez męża do odkupu, jego udziały miały przepaść na rzecz powoda i tak się stało. Wiem to z umowy i z relacji męża”, „W trakcie negocjacji strony ustaliły, że zabezpieczeniem niewykonania przez męża zapisów umowy będzie przejście przez powoda udziałów, które posiadał mąż, a których wartość nominalna przewyższała kwotę zapłaconą za udziały, szczegółów nie pamiętam (k. 605), Zabezpieczenie, o którym mówiłam znalazło się w umowie, stąd wnioskuję, że zostało zaakceptowane w ustaleniach” (k. 606). O ile prawdą jest, że ustalono kwestię zabezpieczeń („Ustalaliśmy kwestię zabezpieczeń” k. 605), to należy zauważyć, że w ostatecznym porozumieniu zabezpieczenia formułowane w projektach umów nie zostały uwzględnione (argumentacja w dalszej części uzasadnienia w rozważaniach prawnych).

Z tych samych przyczyn Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie: „Tam było wiele wersji tej umowy i w jednej wersji z umowy ja się kategorycznie nie zgodziłem na to, żeby zobowiązywać się do odkupu tych akcji, gdyż nie znałem wartości przedsiębiorstwa, gdyż nie miałem pieniędzy dostępnych na dokonanie takiej transakcji i odesłałem do pana H. o odpowiedź, że nie jestem w stanie podpisać takiej umowy. Po czym przysłała druga propozycja umowy, w której było napisane, że jeżeli ja w przeciągu określonego terminu tych akcji nie odkupię to (...) po nominalnie zabierze mi czy odkupi ode mnie, a ja się zobowiązuję do odsprzedaży połowy swoich udziałów w spółce. I takie było moje rozumienie tej umowy. Takie było rozumienie mojej umowy, że jeśli nie dojdzie do skutku ta transakcja to bo ja miałem opcję odkupu, jeżeli z niej nie skorzystam to (...) przejmie połowę moich udziałów po dwóch miesiącach. Te czy po dwóch nie wiem po ilu miesiącach nie pamiętam tego zapisu. Natomiast po tym okresie zorientowałem się, że ta, ta spółka pomimo tego, że (...) miała tam wiodący pakiet cały czas ma słabe wyniki finansowe, które się pogarszały. No i ja nie miałem zamiaru inwestować pieniędzy w spółkę, która w krótkim okresie wykazała tak słabe wyniki finansowe”. Należy zaznaczyć, że powód prawdopodobnie nieświadomie myli treść projektów umów z umowami, które zostały rzeczywiście podpisane.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest nieusprawiedliwione co do zasady.

Podstawa prawna powództwa oparta jest na art. 390 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyła się od jej zawarcia, druga strona może żądać naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej.

Powód żąda naprawienia szkody, która powstała przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej, w kwocie 5 296 117,55 zł, na którą składają się:

- a) kwota (...) zł – uiszczona przez powoda tytułem zapłaty ceny zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. od T. D. oraz M. M. (1);
- b) kwota 47 273,00 zł – uiszczona przez powoda tytułem podatku od czynności cywilnoprawnych przy zakupie 500 udziałów od T. D. oraz M. M. (1),

c) kwota 7 500,00 zł – uiszczona przez powoda tytułem wynagrodzenia za czynności notariusza związane z zawarciem umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. od T. D. oraz M. M. (1) oraz porozumienia z 4 czerwca 2012 r.,

d) kwota 253 688,35 zł – uiszczona przez powoda tytułem wynagrodzenia za czynności prawnika związane z zawarciem umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. od T. D. oraz M. M. (1) oraz M. M. (1) Porozumienia z 4 czerwca 2012 r.,

e) kwota 260 383,48 zł – utracone korzyści przez powoda, związane z niewywiązaniem się przez pozwanego z zobowiązania wynikającego z porozumienia z 4 czerwca 2012 r.

Powód wskazał również, że odpowiedzialność pozwanego oparta jest na zasadach ogólnych, nie eksplikując bliżej swojego stanowiska prawnego (k. 35). Wyjaśniono jedynie, że „jeżeli z jakichkolwiek przyczyn okazało się, iż powodowi nie jest należne odszkodowanie na podstawie art. 390 § 1 k.c., to w oparciu o powyższą argumentację kwota 5 296 117, 55 zł stanowi wyrównanie szkody na zasadach ogólnych, tj. z pominięciem art. 390 § 1 k.c.” Podejście powoda jest niezrozumiałe. Powód nie przytaczał w pozwie twierdzeń, które związane są z inną podstawą odpowiedzialności aniżeli wskazana w art. 390 § 1 k.c. W szczególności twierdzenia pozwu nie dotyczą nienależytego wykonania umowy przyrzeczonej, co mogłoby uzasadniać zastosowanie art. 471 k.c. Zważywszy, że ostatecznie powód cofnął powództwo o zawarcie umowy przyrzeczonej, brak jest podstaw faktycznych do kwalifikowania reżimu prawnego odpowiedzialności pozwanego na podstawie innych przepisów prawa, aniżeli podana i uzasadniana przez powoda w pozwie (k. 22- 35).

Dodać należy, że art. 390 § 1 KC określa jedynie rozmiar odszkodowania należnego wierzycielowi, który liczył na dojsie do skutku umowy przyrzeczonej. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika stanowią natomiast przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i następane KC), co oznacza, że niewykonanie zobowiązania zawarcia umowy przyrzeczonej bez obowiązku naprawienia szkody może mieć miejsce tylko w razie wykazania, że jest ono następstwem okoliczności, za które dłużnik (zobowiązany do złożenia określonego oświadczenia woli) nie ponosi odpowiedzialności. Stąd też w przypadku odszkodowania w granicach ujemnego interesu umownego chodzi o naprawienie szkody w zakresie przewidzianym przepisami o wykonaniu zobowiązań i skutkach ich niewykonania. Jednakże z treści art. 390 § 1 KC wynika, że uprawniony może domagać się od dłużnika tylko zwrotu wydatków poniesionych w związku z zawarciem umowy przedwstępnej oraz potrzebnych do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie zaś takich, które wiązałyby się z wykonaniem umowy przyrzeczonej. **Niewykonanie obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej w terminie może więc powodować tylko odpowiedzialność za szkodę, która wyraża się w skutkach niezawarcia umowy przyrzeczonej, nie zaś w jej niezrealizowaniu** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.6.2007 r., I PK 356/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 193).

W ramach wyżej wskazanej podstawy prawnej i faktycznej pozwany podniósł następujące zarzuty:

Po pierwsze, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia (k. 587).

Sąd nie podziela poglądu pozwanego.

Zgodnie z art. 390 § 3 k.c. roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta.

Regulacja ta znajduje zastosowanie zarówno w stosunku do roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej, jak i roszczenia odszkodowawczego (por. uchw. SN z 21.11.2006 r., III CZP 102/06, OSNC 2007, Nr 7–8, poz. 104 i wyr. SN z 3.2.2010 r., II CSK 459/09, OSNC 2010, Nr 9, poz. 126), a także wobec innych roszczeń wynikających z umowy przedwstępnej.

Istotne jest zatem ustalenie terminu, który strony przyjęły za datę zawarcia umowy przyrzeczonej.

Bieg terminu przedawnienia roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej (i roszczenia odszkodowawczego) rozpoczyna się – zgodnie z ogólnymi regułami – od dnia wymagalności tego roszczenia, co wynika wprost z art. 120 § 1 zd. 1 k.c. („Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne”). Jeżeli w umowie przedwstępnej został określony termin zawarcia umowy przyrzeczonej, bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia wskazanego przez strony (tak wprost wyr. SN z 9.3.2004 r., I CK 443/03, Legalis). Innymi słowy, termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od dnia następującego po dniu, w którym umowa przyrzeczona miała zostać zawarta. Jeżeli strony nie określiły terminu zawarcia umowy zastosowanie znajduje art. 120 § 1 zd. 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Do regulacji tej odwołuje się art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wniosek ten jest istotny, gdyż wskazuje na nieprawidłowość argumentacji pozwanego odnośnie do terminu wymagalności roszczenia w niniejszej sprawie. Art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. znalazłby zastosowanie, gdyby strony nie określiły terminu zawarcia umowy przyrzeczonej. Jest jednak odmiennie. Strony uczyniły to w pkt 3.4 zd. 1 Porozumienia, według którego DRUGA UMOWA SPRZEDAŻY UDZIAŁÓW powinna być zawarta pomiędzy stronami **najpóźniej w terminie 6 miesięcy od dnia zawarcia porozumienia**.

Wprawdzie strony nie wskazały terminu zawarcia umowy przyrzeczonej wprost za pomocą daty kalendarzowej, lecz nie oznacza to, że nie określiły ostatecznego terminu jej zawarcia. Strony wyraźnie, a zatem precyzyjnie wskazały, że umowa przyrzeczona powinna zostać zawarta w terminie sześciu miesięcy, którego początek należy liczyć od wystąpienia określonego w Porozumieniu zdarzenia prawnego, tj. od daty zawarcia Porozumienia. Skoro Porozumienie zostało zawarte w dniu 4 czerwca 2012 r., to termin do zawarcia umowy przyrzeczonej (drugiej umowy sprzedaży udziałów) – według art. 111 § 2 k.c., 114 k.c. - **upłynął w dniu 4 grudnia 2012 r.** Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin jest oznaczony w miesiącach lub latach, a ciągłość terminu nie jest

wymagana, miesiąc liczy się za dni trzydzieści, a rok za dni trzysta sześćdziesiąt pięć (art. 114 k.c.), natomiast gdy początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło (art. 111 § 2 k.c.). W związku z powyższym jednoroczny bieg terminu przedawnienia rozpoczął swój bieg w dniu 5 grudnia 2012 i zakończył swój bieg **w dniu 5 grudnia 2013 r.**

Należy zwrócić uwagę na to, że pkt 3.4. zd. 2 Porozumienia- wbrew sugestiom pozwanego - nie modyfikuje ostatecznego terminu zawarcia umowy przyrzeczonej. Ustalono, że w razie gdy druga umowa sprzedaży udziałów nie zostanie podpisana przed upływem 22 tygodni od dnia zawarcia porozumienia, to wówczas powód mógł wezwać pozwanego do zawarcia drugiej umowy sprzedaży udziałów w miejscu oraz terminie wskazanym w wezwaniu, który to winien przypadać nie wcześniej niż 7 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania. W przypadku skierowania przez powoda wezwania do M. B. (1), był on zobowiązany do podpisania drugiej umowy sprzedaży udziałów w miejscu oraz czasie wskazanym przez powoda. Wzór wezwania stanowił załącznik nr 6 do porozumienia.

Innymi słowy, strony wskazały, że umowa przyrzeczona powinna zostać zawarta przez strony przed upływem 22 tygodni do dnia zawarcia Porozumienia. Po upływie tego terminu (...) mogła (ale nie musiała) wezwać M. B. (1) do zawarcia umowy przyrzeczonej. Jak słusznie wskazał powód w pozwie „złożenie żądania zawarcia umowy było jedynie czynnością techniczną, mającą na celu wyznaczenie terminu zawarcia umowy. Nie jest zatem tak, że obowiązek zawarcia umowy sprzedaży 250 udziałów w (...) miałby powstać dopiero w razie złożenia takiego żądania przez którąkolwiek ze stron” (k. 24). Słuszne jest także twierdzenie powoda, że w pkt 3.4. Porozumienia nie zawarto tzw. opcji na sprzedaż/zakup udziałów w razie gdy druga strona złoży takie oświadczenie. Jak wynika wprost z pkt 3 Porozumienia, strony zobowiązały się do bezwarunkowego zawarcia umowy sprzedaży 250 udziałów, a żądanie zawarcia sprzedaży miało jedynie na celu wyznaczenie przez jedną ze stron terminu zawarcia umowy przyrzeczonej” (k. 25).

Uchylenie się przez pozwanego od zawarcia umowy przyrzeczonej następowało przez sam fakt jej niezawarcia w terminie 6 miesięcy od dnia podpisania Porozumienia. Wezwanie do zawarcia umowy przyrzeczonej nie w tym przedmiocie nie zmienia, a w szczególności nie powoduje przedłużenia terminu, do którego umowa przyrzeczona miałaby zostać zawarta. Jeżeli tak było strony z pewnością by taką okoliczność uregulowały w Porozumieniu. Należy jednak zauważyć, że Porozumienie było zawierane przez strony, które korzystały w toku negocjacji i przy formułowaniu Porozumienia z fachowej pomocy prawnej.

Gdyby przyjąć założenie odmienne, wówczas powód mógłby swobodnie ustalać datę wymagalności roszczenia, a zatem również początek biegu terminu przedawnienia. Tytułem przykładu powód mógłby wskazać, że wyznacza datę na zawarcie umowy przyrzeczonej następującą osiem miesięcy po terminie ostatecznym wskazanym przez strony, jako data jej końcowego zawarcia. Dlatego należy w pełni podzielić stanowisko powoda wyrażone w piśmie procesowym z dnia 3 grudnia 2014 r., w którym podkreśla on, iż „w Porozumieniu wskazano termin zawarcia umowy przyrzeczonej. Umowa przyrzeczona miała być zawarta nie później niż sześć miesięcy od dnia zawarcia Porozumienia (k. 511)”.

Skoro zgodnie z pkt 3.4. Porozumienia umowa przyrzeczona miała zostać zawarta najpóźniej w terminie 6 miesięcy od jej zawarcia, czyli do dnia 5 grudnia 2012 r., to jednoroczny termin przedawnienia roszczeń z umowy przedwstępnej upłynął w dniu 5 grudnia 2013 r. Powód wytoczył powództwo w dniu 3 grudnia 2013 r. (data złożenia pozwu w biurze podawczym k. 2). Oznacza to, że roszczenia zgłoszone w powództwie nie są przedawnione.

Na marginesie należy rozważyć kwestię zarzutu przerwania biegu terminu przedawnienia.

Powód wyjaśnił, że pozwany w piśmie z dnia 4 grudnia 2012 r. uznał roszczenie (niewłaściwe uznanie roszczenia) w związku z tym przedawnienie biegu na nowo od dnia 4 grudnia 2012 r. (k. 513).

Natomiast pozwany oświadczył, że pismo z dnia 4 grudnia 2012 r. nie było oświadczeniem wiedzy (k. 588).

Sąd wyjaśnia, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 KC bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Uznanie roszczenia może nastąpić w ramach tzw. uznania niewłaściwego. W przypadku uznania niewłaściwego wystarczające jest uzewnętrznienie świadomości dłużnika, co do spoczywania na nim dług. Kwalifikacja oświadczenia pozwanego zawartego w piśmie z dnia 4 grudnia 2012 r., jako niewłaściwego uznania roszczenia, zależy od odpowiedzi na pytanie, czy pozwany był świadomy roszczeń, które dochodzone są w niniejszej sprawie i uzewnętrzniał świadomość co do tego, że spoczywa na nim dług (zob. wyr. SN z dnia 24 stycznia 2013 r., II CSK 271/12, niepubl.).

Należy zauważyć, że powód w pozwie żądał dwóch roszczeń: roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej oraz roszczenia o zapłatę. Dlatego kwestię uznania niewłaściwego należy ocenić na płaszczyźnie świadomości dłużnika co do istnienia tych dwóch roszczeń.

Odnosząc się do pierwszego żądania pozwu trzeba wskazać, że treść oświadczenia pozwanego zawartego w piśmie z dnia 4 grudnia 2012 r. pozwala przyjąć, że wystąpiło tzw. uznanie niewłaściwe co do roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej. Nie odnosząc się do teoretycznych kontrowersji wokół charakteru prawnego takiego uznania można wskazać, że stwierdzenie: „Szanowni Państwo, w nawiązaniu do „Żądania zawarcia umowy sprzedaży” z dnia 15 listopada 2012 r. wysłanego przez Spółkę (...) zgodnie z punktem 3.4. Porozumienia, chciałbym złożyć Państwu propozycję aneksowania Porozumienia w zakresie terminu zawarcia umowy sprzedaży 250 udziałów w (...) na warunkach określonych w punkcie 3 Porozumienia. W związku ze zmieniającą się sytuacją na rynku zakupów grupowych, oraz podjętymi przeze mnie intensywnymi działaniami wspierającymi rozwój (...), polegającymi na stworzeniu i wprowadzeniu kilku nowych projektów, proponuję, aby termin określony w ust. 3.4 Porozumienia wydłużyć o kolejne 6 miesięcy. Pozostałe zapisy Porozumienia pozostają bez zmian. Liczę na pozytywne przychylenie się do mojego wniosku”, wskazuje na świadomość M. B. (1) co do faktu ciężącego na nim obowiązku zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży oraz - mówiąc w uproszczeniu - potwierdzenie, że powodowi służy stosownej treści roszczenie (tak również na kanwie analogicznych sformułowań wyr. SN z 9.3.2014 r. I CK 443/03). Zgodnie

zaś z art. 124 § 1 KC po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Pismo pozwanego zawierające uznanie niewłaściwe nosi datę 4 grudnia 2012 r. Z tym zatem dniem rozpoczął się bieg nowego, rocznego terminu przedawnienia określonego w art. 390 § 3 KC. Termin ten upłynął w dniu 4 grudnia 2013 r. Wytoczenie powództwa nastąpiło w dniu 3 grudnia 2013 r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia.

Co się tyczy roszczenia o zapłatę, należy wyjaśnić, że pismo z dnia 4 grudnia 2012 r. odczytywane w kontekście treści pisma z dnia 15 listopada 2012 r. nie daje podstaw do przyjęcia, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia odnośnie do tego roszczenia. W ostatnim z wymienionych pism zatytułowanych „Żądanie zawarcia umowy sprzedaży” (...) na podstawie pkt 3.4. Porozumienia wezwała pozwanego do zawarcia umowy sprzedaży (...) udziałów (...) sp. z o.o. w terminie oraz na warunkach określonych w pkt 3 porozumienia. Jednocześnie jako termin zawarcia ww. umowy powód wskazał dzień 3 grudnia 2012 r., godz. 10.00, a jak o miejsce siedzibę powoda wskazując adres. Treść żądania odpowiadała treści załącznika nr 6 stanowiącego wzór żądania zawarcia umowy sprzedaży. W treści tego pisma nie wskazano żadnych dodatkowych elementów konstrukcyjnych roszczenia o zapłatę. Z materiału procesowego zebranego w sprawie, w tym zeznań powoda oraz zeznań pozwanego, nie wynikają okoliczności złożenia pisma z dnia 15 listopada 2012 r. i z dnia 4 grudnia 2012 r., z których można byłoby ustalić fakty przemawiające za tym, że składając oświadczenie z dnia 4 grudnia 2012 r. pozwany miał świadomość istnienia co do któregośkolwiek z roszczeń o zapłatę sformułowanych w żądaniu powództwa. Z faktu, iż pozwany uznał w sposób niewłaściwy roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej, nie można wnioskować faktu istnienia świadomości pozwanego co do roszczeń o zapłatę w sytuacji, gdy ani treść pisma z dnia 15 listopada 2012 r., ani też z dnia 4 grudnia 2012 r. nie wynikają zdarzenia co do istnienia roszczenia o zapłatę oraz jego wysokości. Skoro roszczenie o zapłatę zostało zgłoszone po raz pierwszy w pozwie w wniesionym w dniu 3 grudnia 2013 r., a termin biegu terminu przedawnienia zawarcia umowy przyrzeczonej upłynął w dniu 5 grudnia 2013 r., to w rozumieniu art. 390 § 3 k.c. **roszczenie o odszkodowanie nie jest przedawnione.**

Po drugie, pozwany podniósł zarzut uchylenia się od skutków Porozumienia zawartego pod wpływem błędu (k. 464).

Sąd nie podziela poglądu pozwanego.

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej.

Według art. 84 § 2 k.c. można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

W art. 84 § 1 k.c. określono wadę oświadczenia woli, które może polegać na:

- 1) wadliwym powzięciu aktu woli, tzn. na mylnym wyobrażeniu osoby składającej oświadczenie woli o faktycznym stanie rzeczy lub braku wyobrażenia o tym stanie, jeżeli stało się ono przyczyną sprawczą oświadczenia woli (błąd sensu stricto); np. ktoś kupuje kopię obrazu w przekonaniu, że jest to oryginał;
- 2) niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, tzn. na mylnym wyobrażeniu o treści złożonego oświadczenia woli (pomyłka).

W obydwóch przypadkach o złożeniu oświadczenia woli pod wpływem błędu decyduje wiedza, przekonanie składającego oświadczenie, że określona okoliczność oddziałująca na treść czynności prawnej przedstawia się inaczej niż w rzeczywistości (zob. wyr. SN z 9.2.2017 r., III CSK 60/16).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z pierwszym przypadkiem. Powód twierdzi, że miał mylne wyobrażenie co do ceny nabycia akcji określonej w umowie przedwstępnej.

Sąd zwraca uwagę, że w preambule Porozumienia obydwie strony – a nie tylko powód – złożyły oświadczenie, że wartość wszystkich udziałów w (...) oceniana jest na kwotę(...) zł. Ponadto, w pkt 3.1. Porozumienia postanowiono, że (...) po zawarciu pierwszej umowy sprzedaży udziałów poinformuje M. B. (1) o zawarciu umowy oraz wskaże cenę, jaka na podstawie umowy została uiszczona przez (...) na rzecz Wspólnika II za jego udziały, przy czym cena ta nie będzie wyższa niż 2 363 636, 36 zł (3.1). Ustalenie wyżej wymienionej ceny było wypadkową różnych zdarzeń gospodarczych. W tym uwzględniono potrzebę odkupu udziałów od dwóch skonfliktowanych udziałowców.

Jest to spostrzeżenie istotne, gdyż strony zgodnie określiły zarówno wartość wszystkich udziałów (...), jak i cenę nabycia 250 udziałów (...) od (...) przez M. B. (1), uwzględniając łączną wartość udziałów.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego wartość wszystkich udziałów (...) na dzień 4 czerwca 2012 r. wynosiła: 0 zł.

W związku z tym należy ocenić, czy błąd co do ceny za 250 udziałów (...) były istotny.

Błąd będzie istotny, jeżeli będzie uzasadniać przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (art. 84 § 2; zob. wyr. SN z 19.7.1979 r., IV CR 227/79, OSN 1980, Nr 3, poz. 52). Tak określony błąd musi być **subiektywnie** istotny, tzn. stanowić przyczynę sprawczą oświadczenia woli, oraz **obiektywnie** istotny, tzn. taki, że żaden rozsądny człowiek, znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści (wyr. SN z 13.12.2012 r., V CSK 25/12). Subiektywna istotność błędu oceniana powinna być przy uwzględnieniu istotności postanowień, których błąd dotyczył dla osoby, która złożyła oświadczenie. Obiektywna ocena istotności błędu polega na rozważeniu, czy w takich samych okolicznościach rozsądna osoba złożyłaby oświadczenie woli, gdyby nie działała pod wpływem błędu.

W konsekwencji należy zbadać podstawy, jakie legły u podstaw błędu.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż łączna wartość udziałów (...) ustalona przez biegłego sądowego na kwotę „0” nie mogła stanowić podstawy błędu pozwanego. Ten ostatni nigdy nie twierdził, że udziały (...) miały taką wartość i nie mogły stanowić podstawy do ustalenia ceny za 250 udziałów (...). Wręcz przeciwnie w piśmie z dnia 5 marca 2014 r. M. B. (1) zwięźle wskazał, że uchyla się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia Porozumienia złożonego pod wpływem błędu co do wartości wszystkich udziałów (...) oraz co do ceny sprzedaży 250 udziałów (...). W piśmie nie wskazano podstaw, w oparciu, o które pozwany wywodzi, że pozostawał w błędzie. Podstawy te zostały wyjaśnione dopiero w odpowiedzi na pozew. Dotyczą one dwóch kwestii (k. 464).

Po pierwsze, pozwany twierdzi, że w Porozumieniu strony ustaliły wartość wszystkich udziałów (...) na kwotę (...) zł, co dawało kwotę(...)zł za każdy z 875 udziałów w (...). Zdaniem pozwanego wartość ta miała wpływ na bezpośredni wpływ na cenę po jakiej pozwany zobowiązał się do zakupu od powoda 250 udziałów (...). Wynegocjowana cena jednego udziału wynosiła (...) zł za 250 udziałów, czyli (...) zł za jeden udział. Pozwany uważa, że cena ta była korzystna, atrakcyjna ze względu na wynikającą z preambuły porozumienia wycenę (k. 464). Jednakże analiza materiału procesowego prowadzi do wniosku, że wbrew twierdzeniom pozwanego okoliczności te nie mogły być u podstaw jego błędu. Na dzień zawarcia Porozumienia było 1375 udziałów (...), a nie 875 udziałów. Zatem wycena jednego udziału jest w pełni zbieżna z wyceną wszystkich udziałów wskazaną w preambule Porozumienia. Kwota (...)zł stanowi iloraz kwoty (...) zł oraz liczby 1375. Pozwany nie mógł zatem uznać za atrakcyjną wyceny jednego udziału określonej w Preambule, a zatem że pozostawał w tym przypadku w błędzie.

Po drugie, pozwany twierdzi, że został wprowadzony w błąd co do rzeczywistej wartości udziałów (...) przez powoda (k. 464). Pozwany twierdzi, że w dniu 30 grudnia 2013 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników (...), na którym dokonano podwyższenia kapitału zakładowego, a nowe udziały przeznaczono do objęcia po cenie równej wartości nominalnej, tj. (...) zł za udział. Dopiero wówczas – jak twierdzi pozwany- wykrył on błąd, który dotyczył ceny określonej w Porozumieniu. Nie są mu znane żadne okoliczności, które zaistniały w okresie od 4 czerwca 2012 r. do 30 grudnia 2013r., które uzasadniałyby tak drastyczną różnicę w cenie jednego udziału. Dlatego jedyną przyczyną

też różnicy jest znaczne zawyżenie przez powoda wyceny udziałów (...). Pozwany twierdzi, że gdyby znał rzeczywistą wartość udziałów, nie zawarłby porozumienia tej treści.

Twierdzenia pozwanego, nie wytrzymują krytyki w świetle zebranego materiału dowodowego.

W szczególności przeczą temu stanowisku zeznania pozwanego. Pozwany wyjaśnił, że: cena „została mi przedstawiona w umowie więc ja stwierdziłem, że trzeba zobaczyć to przedsiębiorstwo jest właśnie tyle warte ile, ile (...) twierdzi”. Ponadto wskazał on: „cena była dla mnie wtórna”. Oznajmił również, że „w takich biznesach internetowych wycena jest albo rosnąca z roku na rok i spółka zwiększa swoją wartość. Wtedy można budować jakieś modele wyceny, albo jest warta zero. I ja nie miałem świadomości wtedy jaka jest rzeczywista wartość tego przedsiębiorstwa”. Pozwany ujawnił także dalsze motywy swojego działania. Stwierdził, że: „po paru miesiącach okazało się, że to przedsiębiorstwo popada w ruinę i zdecydowałem się oddać akcje, które państwo wzięli, a następnie sprzedali po za kwotę, której niestety nie pamiętam, ale znacznie poniżej tego o czym mówiła umowa rzeczona z tego miesiąca”.

Pozostawaniu w istotnym błędzie przez pozwanego przeczą dalsze okoliczności przez niego wskazywane odnośnie do podwyższenia kapitału zakładowego spółki w lutym 2012 r. Pozwany stwierdził, że „na sześć miesięcy przed tą umową zarząd spółki zwrócił się do rady nadzorczej z prośbą o przyznanie bonusu premii za wyjątkowo dobre wyniki, gdzie przedstawił nam (...) zysku. Rada nadzorcza, w której byli przedstawiciele i (...) i ja zachwycona tymi wynikami chętnie przestawiliśmy przed grudniem na przyznanie tej. W styczniu okazało się z(...) zysku zrobiło się 700 000 złotych straty. W trakcie rady nadzorczej, na której rada chciała się dowiedzieć jak to się stało i przepytowała zarząd, zarząd udzielił odpowiedzi wymijającej, opuścił salę, salę, w sali byli przedstawiciele rady nadzorczej, którzy znaleźli włączony dyktafon zarządu, który nagrywał całe spotkanie. Więc ja do maja, do którego ci panowie byli w zarządzie w ogóle nie miałem zaufania do jakichkolwiek danych finansowych, które były przedstawiane przez dotychczasowy zarząd w dotychczasowym składzie. Koniec.”

M. B. (1) nie udowodnił podstawy faktycznej swojego błędu podawanej w pozwie, tzn. że w dacie 4 czerwca 2012 r. wartość udziału wynosiła (...) zł.

Sąd wskazuje, że M. B. (1) był współzałożycielem (...), przewodniczącym rady nadzorczej (...), założycielem firm internetowych z ponad 15 letnim doświadczeniem, jako współwłaściciel i członek zarządu firm: (...), (...), (...).pl, (...), a także fundatorem (...) Instytutu (...), prowadził projekt (...) koncentrujący się na Internecie, nowych mediach i oprogramowaniu. W trakcie zawierania Porozumienia korzystał z fachowej pomocy prawnej. Powód wyjaśnił, że wartość wszystkich udziałów (...) na dzień 4 czerwca 2012 r. na kwotę (...) zł i była skutkiem negocjacji. Wprawdzie pozwany zaprzeczał temu stanowisku, lecz należy wskazać, że materiał procesowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że wartość udziałów (...) została przez powoda celowo zawyżona. Umyka uwadze pozwanego, że powód zakupił 500 udziałów (...), a 250 udziałów miał odkupić pozwany, po cenie, która została zaoferowana pozwanemu w Porozumieniu. Względny racjonalności przemawiają za tym, że (...) nie zawyżyłaby celowo wartości wszystkich udziałów w (...), aby kupić 250 udziałów po zawyżonej cenie, jeżeli byłyby one warte (...) zł. Żadna ze stron nawet nie przypuszczała – nie wynika to z materiału dowodowego – że udziały (...) warte były o zł, co potwierdziła opinia biegłego sądowego.

W uzupełnieniu można jedynie dodać, że kapitał zakładowy (...) został podwyższony: w dniu 31 sierpnia 2010 r. przez utworzenie 125 udziałów objętych przez powoda za wkład pieniężny o wartości (...)zł – wycena jednego udziału wynosiła (...) zł; w dniu 8 listopada 2010 r. przed utworzenie 113 udziałów objętych przez powoda za wkład pieniężny o wartości (...) zł – wycena jednego udziału wynosiła(...) zł;w dniu 24 lutego 2012 r. poprzez utworzenie 12 udziałów objętych przez powoda za wkład niepieniężny o wartości (...) zł – wycena jednego udziału wynosiła (...) zł. M. B. (1) uczestniczył w każdym walnym zgromadzeniu wspólników (...), które podejmowało przedmiotowe decyzje. Skoro W. G. w dniu 24 lutego 2012 r. uznało, że wycena jednego udziału wynosiła (...) zł, to pozwany nie udowodnił szczególnych okoliczności, które spowodowały w ciągu trzech miesięcy obniżenie wartości do(...) zł w dniu 4 czerwca 2012 r. Dlatego nie sposób uznać, że okoliczności te legły u podstaw błędu M. B. (1).

Ponadto Sąd wskazuje, że rzeczywiście w dniu 30 grudnia 2013 r. odbyło się NWZ(...), na którym podjęto uchwałę nr 1, której przedmiotem było podwyższenie kapitału zakładowego (...) z dotychczasowego kapitału (...) zł, podzielonego na 1375

udziałów o wartości nominalnej po (...) zł każdy, o kwotę (...) zł nowych udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy, tj. do kwoty kapitału zakładowego w wysokości (...) zł podzielonego na (...) udziałów o wartości nominalnej (...), oo zł każdy. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że podwyższenie kapitału w dniu 30 grudnia 2013 r. było konieczne ze względu na potrzebę dofinansowania (...). Ponieważ nie został pozyskany żaden inwestor zewnętrzny gotowy objąć udziały przez wniesienie agio, podwyższenie kapitału odbyło się poprzez utworzenie 3250 udziałów, z czego 2000 udziałów po wartości nominalnej (...) zł za jeden udział objęła spółka (...) Limited z siedzibą w L., która kontrolowana jest przez M. B. (1). Wskutek tego podwyższenia pozwany (bezpośrednio oraz pośrednio) posiadał ponad (...) % udziałów. Co istotne pozwany uzyskał taką pozycję obejmując 2000 udziałów po cenie nominalnej (...) zł każdy. Innymi słowy, pozwany nie wywiązał się w grudniu 2012 r. z obowiązku zakupu 250 udziałów za cenę (...) zł za udział, po czym rok później – objął przez kontrolowaną przez siebie spółkę 2000 udziałów za cenę (...) zł za udział.

Ponadto należy zauważyć, że pozwany twierdzi w odpowiedzi na pozew, że nie wie co mogło spowodować drastyczne obniżenie wartości udziałów. Twierdzenie te są jednak niezgodne z zebrany materiał dowodowy. Jak wynika z zeznań żony pozwanego – radczynie prawnej – u podstaw zawarcia Porozumienia leży konflikt współników. Oczywistym jest, że skoro małżonka pozwanego znała przyczyny tego konfliktu, to znała je również pozwany. Doradzała mu bowiem przy zawieraniu Porozumienia. Tło konfliktu zostało zaś wyjaśnione przez świadka P. M. (2). Świadek wskazał, że (...) od momentu powstania rozwijała się dynamicznie. Jednakże w pewnym momencie zaczęła się pokazywać informacja, że ruch na stronie internetowej zaczął się zmniejszać, zaczęła się także zmniejszać ilość transakcji, koszty spółki stały się bardzo wysokie. Przyczyn takiego stanu rzeczy było kilka. Jednym z nich była zmiana sentymentu na rynku i model biznesowy, który prowadziła spółka przestał nosić znamiona nowości. Spółka była przygotowana na wzrost obrotów, ale nie na ich spadek. Dlatego miała wysokie koszty stałe. Wspólnicy zdecydowali, że konieczna jest optymalizacja i restrukturyzacja.

Rzeczywiste powody nieprzystąpienia do zawarcia umowy przyrzeczonej pozwany wyjaśnił składając zeznania. M. B. (3) wyjaśnił: „po dwóch, nie wiem po ilu miesiącach, nie pamiętam tego zapisu. Natomiast po tym okresie zorientowałem się, że ta, ta spółka pomimo tego, że (...) miała tam wiodący pakiet cały czas ma słabe wyniki finansowe, które się pogarszały. No i ja nie miałem zamiaru inwestować pieniędzy w spółkę, która w krótkim okresie wykazała tak słabe wyniki finansowe” oraz dodał: „Po takiej samej cenie, po której (...) odkupiła te udziały od założycieli pana D. i pana M.”. Pozwany podał również, że cena po jakiej Polska P. odkupiła od udziałowców udziały była: „zdecydowanie wyższa niż wartość nominalna udziału spółki”. Wprawdzie pozwany twierdzi, że zorientował się, że cena jest wygórowana „parę miesięcy później już samo (...) sprzedało te akcje po bardzo niskiej cenie także już wtedy było widać, że ta spółka nie realizuje strategii tak jak (...) zakładało”, lecz twierdzenia nie uzasadniają istotności błędu pozwanego.

Wręcz przeciwnie, pozwany pomniejszył swój udział w wycenie udziałów (...) oraz negocjacjach dotyczących porozumienia. Pozwany był profesjonalistą na rynku, niewątpliwie znał się na obrodzie udziałami w spółkach kapitałowych, korzystał z fachowej pomocy prawnej i przy transakcji wartej (...) zł powinien zbadać wartości udziałów (...) przed zawarciem Porozumienia. Wszystkie te okoliczności przemawiają za przyjęciem, iż nawet, jeżeli M. B. (1) pozostawał w błędzie, to był wywołany jego lekkomyślnością przy składaniu oświadczenia woli. Lekkomyslność ta polegała na **niedołożeniu należytej staranności** w celu zbadania okoliczności faktycznych (na temat obowiązku staranności przy ocenie błędu por. wyr. SN z 6.6.2003 r., IV CK 274/02). Fakt ten wyłącza możliwość powoływania się na błąd.

Po trzecie pozwany podniósł zarzut, zgodnie z którym na podstawie pkt 4 Porozumienia wolą pozwanego nie było zaciągnięcie zobowiązania do zakupu 250 udziałów za cenę (...) zł.

Sąd nie podziela poglądu pozwanego.

Pozwany wyjaśnił, że pkt 4 Porozumienia należy odczytać w sposób następujący: „Jeżeli pozwany nie zakupi od powoda 250 udziałów za cenę 2 363 636, 36 zł, to powód nabędzie od pozwanego, bez składania dodatkowych oświadczeń 125 udziałów za (...) zł”. Zdaniem pozwanego o takim brzmieniu pkt 4 świadczą okoliczności negocjacji (w pierwotnym tekście Porozumienia znajdowało się zastrzeżenie kary umownej) oraz dysproporcja wartości ceny udziałów. Dlatego zdaniem pozwanego, w razie nieprzystąpienia przez pozwanego do umowy sprzedaży 250 udziałów za cenę (...) zł, powód miał prawo domagać się zawarcia tej umowy, co eliminowałoby warunek zawieszający, tzw. warunkowej umowy sprzedaży, albo poprzestać na nabyciu 125 udziałów za cenę(...) zł.

Rozwiązanie powstałego problemu prawnego wymaga dokonania wykładni postanowień umownych wiążących strony.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Według natomiast art. 65 § 2 k.c., w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przy wykładni oświadczeń woli, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami, znajduje zastosowanie tzw. metoda kombinowana (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2002 r., V CKN 931/00, nie publ. oraz z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162), która obejmuje dwie zasadnicze fazy. W pierwszej z nich, tzw. subiektywnej, dąży się do ustalenia rzeczywistej woli stron, tj. jak same strony rozumiały znaczenie użytych w oświadczeniach woli sformułowań. Gdy w ten sposób nie można ustalić zgodności rozumienia oświadczenia woli przez strony czynności prawnej należy przejść do drugiej, tzw. obiektywnej fazy wykładni, biorąc pod uwagę, jak adresat oświadczenia powinien zrozumieć jego sens. Poza tym w odniesieniu do oświadczeń woli, których treść została ujęta w dokumencie istotne znaczenie dla dokonania prawidłowej ich wykładni ma sam tekst umowy, jak również językowe reguły znaczeniowe. Przy interpretacji poszczególnych wyrażen składających się na oświadczenie woli złożone w formie pisemnej należy uwzględnić kontekst i związki treściowe, występujące pomiędzy zawartymi w tekście postanowieniami oraz cel świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11, nie publ.), jak również okoliczności jego złożenia. Ze względu na treść art. 65 § 2 k.c. w umowach należy w pierwszej kolejności badać zamiar stron i cel umowy, a dopiero w dalszej kolejności opierać się na jej dosłownym brzmieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 10). Możliwa jest więc sytuacja, w której właściwy sens czynności prawnej będzie odbiegał od jej „jasnego” znaczenia ustalonego w świetle reguł językowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95). W konsekwencji nie można poprzestać na wykładni językowej treści oświadczeń woli ujętych w umowie nawet, jeżeli jej wynik jest jednoznaczny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 258/10, nie publ.). Dokonując wykładni umowy, należy także zakładać racjonalność działania jej stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 280/11, nie publ.), co uzasadnia założenie, iż postanowienia umowy miały być skuteczne i gwarantować osiągnięcie określonego celu w granicach zakreślonych przez zasadę swobody umów (art. 3531 k.c.).

Wykładnia pkt 4 Porozumienia może nastąpić wyłącznie w drodze wykładni obiektywnej. Żadnej ze stron nie zeznawała na okoliczności związane ze sposobem rozumienia tego postanowienia umownego.

Zdaniem Sądu brzmienie pkt 4.1. Porozumienia jest jasne. Przedstawiona przez pozwanego wykładnia polega na wprowadzeniu do treści Porozumienia oświadczeń woli, które nie zostały złożone przez strony, a przez co narusza pkt 7.8 Porozumienia, zgodnie z którym modyfikacja postanowień Porozumienia wymaga pod rygorem nieważności formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi.

Zgodnie z pkt 4.1. Porozumienia w dniu Porozumienia strony podpiszą warunkową umowę sprzedaży udziałów, na podstawie której M. B. (1) sprzedaje oraz przenosi na (...) 125 udziałów M. B. (1) za cenę stanowiącą ich wartość nominalną.

Stosownie do pkt 4.2. porozumienia WARUNKOWA UMOWA SPRZEDAŻY UDZIAŁÓW zawarta miała być pod warunkiem zawieszającym:

1. ziszczenia się warunku wskazanego w pkt 7.1. porozumienia (pkt 4.2.1.),
2. niewystąpienia skutku przejścia UDZIAŁÓW M. M. (1) (pkt 4.2.2.),
3. braku odmowy przystąpienia do DRUGIEJ UMOWY SPRZEDAŻY UDZIAŁÓW przez powoda na wezwanie pozwanego złożonego zgodnie z pkt 3.6. porozumienia (pkt 4.2.3.).

Istotne w tym względzie jest to, że Przedmiotowe rozwiązanie jest korzystne dla pozwanego. Do zawarcia wszak umowy przyrzeczonej dochodziło nie w momencie, gdy M. B. (1) nie przystawił do drugiej umowy sprzedaży udziałów, lecz gdy do tej umowy nie przystąpiła (...) na wezwanie M. B. (1). W związku z tym nie sposób w drodze wykładni oświadczeń woli strony wyinterpretować sformułowań przytoczonych przez pozwanego. Są to oświadczenia ponad osnowę dokumentu, natomiast zgodnie z art. 247 k.p.c. dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie

doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne.

Po czwarte, pozwany podniósł zarzut, iż powód nie poniósł szkody i nie udowodnił jej wysokości ani związku przyczynowego (k. 465 – 466).

Pozwany wyjaśnił, że wydatki przedstawione przez powoda to cena zakup składnika majątku w postaci 500 udziałów (...) oraz koszty związane z nabyciem tego składnika majątku. Dotyczy on kosztów podatkowych, opłat notarialnych, obsługi prawnej. Powód w dacie wniesienia pozwu był współnikiem (...) i przysługiwało mu 500 przedmiotowych udziałów. Tymczasem szkodę w granicach ujemnego interesu umownego ustala się przeprowadzając hipotetyczne rozumowanie, które polega na porównaniu stanu majątku poszkodowanego powstałego na skutek jego wdania się w umowę, ze stanem, jaki zaistniałby, gdyby poszkodowany w umowę się nie wdał. Porównanie stanu majątkowego przedstawione w pozwie nie wykazuje żadnej różnicy – 500 udziałów do 500 udziałów.

Ponadto, pozwany wskazał, że szkoda powoda nie mogła powstać w związku z zawarciem umowy przyrzeczonej. Porozumienie wchodziło w życie po zakupie przez powoda 500 udziałów (...). Powód miał wpływ na kształtowanie treści Porozumienia i mógł przewidywać jego konsekwencje. Dlatego nie może ponosić odpowiedzialności za wydatki powoda na obsługę prawną związaną z nabyciem 500 udziałów (...) ani na sam zakup tych udziałów lub za zamrożenie kwoty przeznaczonej na ich nabycie. Wydatki te dotyczyły bowiem umowy, której pozwany nie był stroną.

Sąd wskazuje, że powód żąda w pozwie (k. 27) naprawienia szkody w kwocie 5 296 117,55 zł, na którą składają się:

- a) kwota 4 272 272,72 zł – uiszczona przez powoda tytułem zapłaty ceny zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. od T. D. oraz M. M. (1);
- b) kwota 47 273,00 zł – uiszczona przez powoda tytułem podatku od czynności cywilnoprawnych przy zakupie 500 udziałów od T. D. oraz M. M. (1),
- c) kwota 7 500,00 zł – uiszczona przez powoda tytułem wynagrodzenia za czynności notariusza związane z zawarciem umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. od T. D. oraz M. M. (1) oraz porozumienia z 4 czerwca 2012 r.,
- d) kwota 253 688,35 zł – uiszczona przez powoda tytułem wynagrodzenia za czynności prawnika związane z zawarciem umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. od T. D. oraz M. M. (1) oraz M. M. (1) Porozumienia z 4 czerwca 2012 r.,

e) kwota 260 383,48 zł – utracone korzyści przez powoda, związane z niewywiązaniem się przez pozwanego z zobowiązania wynikającego z porozumienia z 4 czerwca 2012 r.

Sąd wyjaśnia, że wyżej wymieniona szkoda – wbrew twierdzeniom pozwanego - została udowodniona dokumentami złożonymi do akt sprawy i odpowiednie ustalenia znalazły się w stanie faktycznym. Jednakże per se nie oznacza to, że jest to szkoda, o której mowa w art. 390 § 1 KC.

W związku z tym należy wyjaśnić podstawy faktyczne żądań powództwa.

Umowa zakupu przez powoda 500 udziałów (...) sp. z o.o. została dokonana w wykonaniu porozumienia z 4 czerwca 2012 r., a cena uiszczona przez powoda – (...) zł stanowi wydatki związane z jego zawarciem. Poniesienie tego wydatku przez powoda spowodowane było nabyciem udziałów od T. D. oraz M. M. (1) zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez powoda oraz pozwanego. Dlatego – zdaniem powoda - szkoda jaką poniósł wynosi (...), która to kwota stanowi cenę nabycia 500 udziałów (...) sp. z o.o., a nie (...) zł za nabycie 250 udziałów wskazanej spółki.

W związku z zawarciem w dniu 4 czerwca 2012 r. umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o., powód stosując się do obowiązujących przepisów podatkowych uiszczył podatek od czynności cywilnoprawnych w wysokości 47 273 zł. Kwota podatku obliczona została zgodnie z przepisami ustawy z 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych i wynosiła 1% wartości rynkowej sprzedanych powodowi udziałów.

Koszty związane z zawarciem umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. obejmowały również wydatki na usługi notariusza w łącznej kwocie 7 500,00 zł. Zgodnie z wystawioną przez Kancelarię Notarialną M. N. (2) fakturą VAT nr (...) koszty poświadczenia podpisów pod umową nabycia przez powoda udziałów (...) sp. z o.o., wskazane w fakturze pod pozycją nr 5 wyniosły 4 800,00 zł netto. Natomiast koszty związane z poświadczeniem podpisów pod porozumieniem z 4 czerwca 2012 r., zgodnie z poz. 1 ww. faktury VAT wyniosły 2 700,00 zł netto. Powód przelewem z 22 czerwca 2012 r. dokonał płatności wynikającej z ww. faktury.

Na koszty związane z zawarciem porozumienia oraz umowy zakupu 500 udziałów (...) sp. z o.o. zostały również koszty obsługi prawnej. W dniu 3 grudnia 2012 r. Kancelaria (...) sp.k. wystawiła na rzecz powoda fakturę VAT nr (...) na kwotę 328 664,00 zł netto. Przedmiotowa faktura obejmowała koszt usług prawnych za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 października 2012 r., w tym usługi bezpośrednio niezwiązane z obsługą zawarcia porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów (...) sp. z o.o. Jak wynika z dołączonego do faktury zestawienia, czas poświęcony przez pracowników kancelarii dotyczący obsługi ww. czynności prawnych wyniósł łącznie 351 godzin. Wskazać należy przy tym, iż stawki godzinowe pracowników kancelarii wynoszą odpowiednio 200 euro netto w przypadku partnera kancelarii oraz 160 euro w przypadku innego współpracownika. Jak wynika z zestawienia czasu pracy w zakresie usług związanych z zawarciem porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów, wyniósł odpowiednio: 187,5 godzin – partnerzy kancelarii oraz 163,5 godzin współpracowników kancelarii. Kancelaria wystawiając fakturę VAT zastosowała kurs euro w wysokości 4,1083 zł, zatem koszt związany z czynnościami w zakresie porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów wyniósł 253 688,35 zł (61 750,20 euro x 4,1083z zł). W dniu 9 stycznia 2013 r. powód dokonał przelewu na rzecz kancelarii w kwocie 903 510,77 zł. W kwocie tej zawierała się również płatność za fakturę VAT nr (...), a więc również za usługi związane z zawarciem porozumienia oraz umowy sprzedaży udziałów.

Jak już wskazano powód dochodzi również kwoty 260 383,48 zł z tytułu utraconych korzyści. Kwota ta wynika z faktu, iż powód, jak twierdzi, wszelkie wolne środki lokuje na lokatach bankowych i jak wskazuje środki przeznaczone na nabycie 500 udziałów (...) sp. z o.o. również zostałyby w ten sposób zagospodarowane. Kwota od której obliczone zostały utracone korzyści w postaci odsetek to 4 782 045,72 zł, na którą złożyły się: cena nabycia 500 udziałów (...) sp. z o.o., uiszczony przez powoda podatek od czynności cywilnoprawnych oraz koszty notariusza. Sposób obliczenia tych należności został wymieniony w pozwie. Kwota zawierająca utracone korzyści wynika z tego, iż lokowane przez powoda wolne środki wpłacane są na lokaty o różnym okresie trwania. Okres za jaki powód obliczył utracone korzyści to 4 czerwca 2012 do 1 grudnia 2013 r. Zatem w razie ulokowania kwoty

4 782 045,72 zł przy uwzględnieniu oprocentowania poszczególnych lokat zakładanych we wskazanym okresie należna kwota odsetek wyniosłaby 260 383,49 zł.

Problem dotyczy dwóch kwestii a mianowicie tego, czy odszkodowanie żądane przez powoda mieści się w granicach ujemnego interesu prawnego, ***a w przypadku pozytywnej odpowiedzi, czy szkoda ta została wyrządzona***

Należy zauważyć, że przepis art. 390 § 1 KC określa jedynie rozmiar ***odszkodowania*** należnego wierzycielowi, który ***liczył na dojście do skutku umowy przyrzeczonej***. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika stanowią natomiast przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i następane KC), co oznacza, że niewykonanie zobowiązania zawarcia umowy przyrzeczonej bez obowiązku naprawienia szkody może mieć miejsce tylko w razie wykazania, że jest ono następstwem okoliczności, za które dłużnik (zobowiązany do złożenia określonego oświadczenia woli) nie ponosi odpowiedzialności. Stąd też w przypadku odszkodowania w granicach ujemnego interesu umownego chodzi o naprawienie szkody w zakresie przewidzianym przepisami o wykonaniu zobowiązań i skutkach ich niewykonania. Jednakże z treści art. 390 § 1 KC wynika, że uprawniony może domagać się od dłużnika tylko zwrotu wydatków poniesionych ***w związku z zawarciem umowy przedwstępnej*** oraz ***potrzebnych do zawarcia umowy przyrzeczonej***, nie zaś takich, które wiązałyby się z ***wykonaniem umowy przyrzeczonej***. ***Niewykonanie obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej w terminie może więc powodować tylko odpowiedzialność za szkodę, która wyraża się w skutkach niezawarcia umowy przyrzeczonej, nie zaś w jej niezrealizowaniu*** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.6.2007 r., I PK 356/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 193).

Odszkodowanie, o którym mowa w art. 390 § 1 KC (w granicach ujemnego interesu), obejmuje także utracone korzyści (lucrum cessans), choć możliwość ich dochodzenia jest mało realna, jeżeli zważy się, że szkoda polega tylko na niezawarcia umowy przyrzeczonej, a nie na jej niewykonaniu (por. C. Żuławska w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003, s. 164; A. Kondracka: Pojęcie i charakter prawny umowy przedwstępnej, Monitor Prawniczy 1999 nr 3; J. Stochel: Dochodzenie roszczeń z umowy przedwstępnej, Monitor Prawniczy 2000 nr 2, s. 81; M. Krajewski: Umowa przedwstępna, Warszawa 2002, s. 153). Odpowiedzialność odszkodowawcza zobowiązanego do zawarcia umowy przyrzeczonej obejmuje więc rzeczywistą stratę i utracone korzyści (art. 361 § 2 KC), ***ale nie dotyczy to korzyści, które by strona osiągnęła w razie zawarcia umowy przyrzeczonej***. Podlegająca naprawieniu szkoda obejmuje tylko takie utracone korzyści, jak zarobek utracony podczas prowadzenia

negocjacji albo korzyści, które zostałyby uzyskane wskutek przyjęcia innej, faktycznie odrzuconej oferty. Odszkodowanie w ramach ujemnego interesu umowy przyrzeczonej obejmuje tym samym również rekompensatę nieuzyskanych korzyści, ale nie podlega naprawieniu utrata korzyści, które by strona uzyskała w razie dojścia do skutku umowy przyrzeczonej i jej wykonania.

Kwestia sposobu ustalania odszkodowania należnego wierzycielowi w razie niedojścia do skutku umowy przyrzeczonej była rozważana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 5.12.2006 r., II CSK 274/06, przyjęto, że odszkodowanie w ramach ujemnego interesu umownego obejmuje straty wynikłe z niedojścia do skutku umowy między stronami, na które mogą składać się koszty zawarcia umowy, wydatki związane z własnym świadczeniem, zbędne nakłady podjęte w związku z własnym świadczeniem. Wyłączone są jednak utracone korzyści, które zostałyby uzyskane w razie dojścia do skutku umowy przyrzeczonej i jej wykonania. W wyroku z dnia 14.10.2005 r., III CK 103/05, Sąd Najwyższy uznał natomiast, że pojęciem szkody w granicach ujemnego interesu umownego objęte są zarówno straty (damnum emergens), jak również utracone korzyści (lucrum cessans), poniesione w związku z zawarciem umowy przedwstępnej (np. utrata korzyści wynikających z ulgi budowlanej). Rozmiar szkody w granicach ujemnego interesu umownego należy więc ustalić przeprowadzając hipotetyczne rozumowanie sprowadzające się do porównania stanu majątku poszkodowanego powstałego na skutek "jego wdania się w umowę", ze stanem, jaki istniałby, gdyby poszkodowany w umowę się nie wdał (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17.1.2001 r., I ACA 1094/00, Wokanda 2002 nr 2, s. 33).

W tym względzie należy zaznaczyć, że odszkodowanie żądane w podpunktach od „a” do „e” związane są ściśle z zawarciem Umowy sprzedaży udziałów od T. D. i M. M. (1). Porozumienie wchodziło w życie dopiero w przypadku zawarcia tejże Umowy. Wskazane odszkodowanie nie dotyczy zatem odszkodowania związane z zawarciem Porozumienia, lecz niewykonaniem umowy przyrzeczonej. Wydatki te nie dotyczyły umowy, której pozwany był stroną.

Należy także wskazać, że umowa sprzedaży udziałów obejmowała łącznie 500 udziałów. Z tych 500 udziałów 250 udziałów miało być odsprzedane pozwanemu na podstawie Porozumienia. Powód wskutek zawarcia umowy przyrzeczonej miał w dalszym ciągu posiadać 250 udziałów. Jak wynika z ustaleń faktycznych, powód miał początkowo nabyć 250 udziałów a pozwany również 250 udziałów. Celem Porozumienia było odkupienie udziałów od skonfliktowanych z powodem i pozwanym wspólników. Tylko dlatego, że pozwany nie miał środków na sfinansowanie 250 udziałów o cenie określonej przez strony, zawarto Porozumienie. Ponieważ umowa sprzedaży doszła do skutku, powód stał się właścicielem 500 udziałów, lecz żąda naprawienia szkody w wysokości wartości tych udziałów i składników dodatkowych związanych z zawarciem tejże umowy w zakresie nabycia tychże 500 udziałów. Powód w dacie wniesienia pozwu był zatem właścicielem tychże udziałów i jego stan majątkowych w tym zakresie się nie zmienił (z zastrzeżeniem rozważań poczynionych w kolejnym punkcie uzasadnienia). Istotne jest wszak to, powód żąda spełnienia świadczenia stanowiącego równowartości tychże udziałów. Powód konsekwentnie stoi na stanowisku, że udziały te były tyle warte ile żąda. Nie ma żadnych podstaw prawnych ani faktycznych do obciążania pozwanego naprawieniem szkody w zakresie wszystkich udziałów, z tej przyczyny, iż zobowiązanie powoda do zakupu 250 udziałów było samodzielne i pozwany nie był zobowiązany do ich odkupu. Pozwany był zobowiązany do odkupu dalszych 250 udziałów. Sfera motywacyjna, dla której zawarto umowę sprzedaży nie ma znaczenia. Tym niemniej, żądanie naprawienia szkody w tym zakresie jest niezgodne z treścią art. 390 § 1 KC. Nie jest to bowiem szkoda, która **nie wyraża się w skutkach niezawarcia umowy przyrzeczonej, lecz w jej niezrealizowaniu**. Nie da się racjonalnie wyciągnąć wniosku, tak jak to czyni powód, z orzeczeń przez niego cytowanych w pozwie (zob. k. 29), że wydatek w kwocie (...) zł za zakup 500 udziałów (...), stanowi wydatek powoda poniesiony w związku ze świadczeniem powoda, które wynika z Porozumienia, tj. wydatek w celu nabycia udziałów, które miałyby być przedmiotem sprzedaży na rzecz pozwanego. Przytoczne bowiem orzeczenia SN odnoszą się do całkowicie odmiennych stanów faktycznych i nie mogą nawet stanowić płaszczyzny porównania z niniejszą sprawą. Dodać zaś należy, że gdyby umowa przyrzeczona nie została zrealizowana to pozwany mógłby odpowiadać za szkodę spowodowaną nienależytym jej wykonaniem, a równowartość tej szkody odpowiadałaby kwocie 250 udziałów. Nawet gdyby przyjąć koncepcję odmienną, której sąd nie podziela, i uznać, że szkoda ta wyraża się w skutkach niezawarcia umowy przyrzeczonej, to i tak szkoda ta nie odpowiadałaby równowartości 250 udziałów określonych w umowie, lecz szkody jaką poniósł powód wskutek tego, że pozwany nie nabył od niego tych udziałów. Szkoda ta mogłaby obejmować np. utracone korzyści, które stanowiłyby różnicę w wartości udziałów wyliczonych w umowie przedwstępnej a wartości udziałów, jakie te udziały miały w dacie, w której umowa przyrzeczona miała zostać zawarta. Rzecz jasna, takiej szkody, powód od pozwanego nie dochodzi, gdyż twierdzi, że wartość tych udziałów w tym czasie nie zmieniła się, z jednym zastrzeżeniem o czym poniżej.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na sytuację, jaka wystąpiłaby, gdyby sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 4 727 272, 72 zł. Otóż powód byłby nadal właścicielem 500 udziałów (...), o wartości (...) kwoty, i do tego otrzymałby dodatkowo kwotę 4 727 272, 72 zł.

Jak się wydaje, powód dostrzegł tę zależność i w piśmie procesowym z dnia 3 grudnia 2014 r. stwierdził: „powód wskazuje również, że sporna w przedmiotowym stanie faktycznym może być wysokość poniesionej szkody powstałej na skutek uiszczenia ceny za 500 udziałów (...) (k. 519). Dlatego złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny przedsiębiorstw na okoliczność wyceny wszystkich udziałów (...) (na dzień sporządzenia opinii), aby ewentualne odszkodowanie mogłoby być obliczone w sposób wskazany w art. 363 § 2 k.c.. Jak ustalono w stanie faktycznym wartość ta wynosi: 0 zł.

Wydatki, o których mowa w punktach od „b – d”, nie mogą stanowić szkody w granicach ujemnego interesu umownego. Dotyczą one zawarcia Umowy sprzedaży, a nie Umowy przedwstępnej. Jeżeli nawet przyjąć pogląd

odmienny, to i tak, pozwany nie może ponosić odpowiedzialności w zakresie, w jakim powód poniósł wydatki związane z zawarciem Porozumienia co do nabycia 250 udziałów. W tym zakresie było to samodzielne zobowiązania powoda. Wydatki te i tak musiałyby zostać pokryte w związku z zawarciem umowy sprzedaży 250 udziałów. Gdyby przyjęć odmienny pogląd, którego sąd nie podziela, to i tak, szkoda, której naprawienia powód żąda nie jest związana z odszkodowaniem w granicach ujemnego interesu umownego. Innymi słowy, jeżeli powód zawarł umowę sprzedaży 250 udziałów, i tak poniósłby wydatki związane z jej zawarciem, a nie udowodnił różnicy w wydatkach, jakie zostały poniesione w związku z zawarciem umowy sprzedaży 500 udziałów, a jakie poniósłby, gdyby zawarł umowę sprzedaży 250 udziałów. Szkodę stanowiłaby różnica w tych wydatkach, tzn. kształtowałyby się one w wysokości niższej (i o ile niższej), gdyby nie zawarł umowy na 500 udziałów, lecz na 250 udziałów. Oczywistym jest, że powód takiej szkody i jej wysokości w tym postępowaniu nie udowodnił.

Ponadto, stan majątkowy pozwanego w zakresie wartości udziałów nie zmienił się. Powód konsekwentnie stoi na stanowisku, że wartość udziałów na dzień 4 grudnia 2012 r. (dzień ostateczny zawarcia umowy przyrzeczonej) był taki sam. Powód zatem nie żąda i nie udowodnił różnicy pomiędzy wartością 250 udziałów na dzień zawarcia umowy sprzedaży udziałów, a spadkiem wartości tych udziałów na ostateczny dzień zawarcia umowy przyrzeczonej.

Konsekwencją powyższych rozważań jest również stwierdzenie, że w granicach ujemnego interesu umownego nie mieszczą się utracone korzyści w kwocie 260 383,48 zł tytułem skapitalizowanych odsetek („kwoty zamrożonej” przeznaczanej na nabycie 500 udziałów w (...)), związanych z niewykonaniem się pozwanego z zobowiązania wynikającego z porozumienia z 4 czerwca 2012 r. Odsetki te liczone są bowiem od świadczeń, które nie tworzą szkody, o której mowa w art. 390 § 1 k.c., a nadto, są to odsetki z tytułu lokat. Powód nie udowodnił, iż gdyby nie zawarł wyżej wymienionych umów, to pieniądze z tego tytułu trzymałby na lokatach, ani też wysokości % tychże lokat. Przedmiotowe twierdzenia nie zostały udowodnione.

Po szóste, pozwany podniósł zarzut wygaśnięcia roszczeń z art. 390 § 1 k.c.

Sąd podziela pogląd pozwanego z zastrzeżeniami, jak poniżej.

W piśmie z dnia 13 maja 2015 r. pozwany wskazał, że w dniu 9 stycznia 2015 r. powód zawarł z (...) s.r.l. umowę sprzedaży udziałów (...), w tym udziałów, które miały zostać odsprzedane M. B. (1) (k. 584).

W celu udowodnienia tych faktów pozwany wniósł m.in. o dopuszczenie dowodu z umowy sprzedaży tych udziałów i zobowiązanie powoda do jej złożenia.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2018 r. sąd oddalił przedmiotowy wniosek uznając, że fakty należy uznać za przyznane przez powoda na podstawie art. 230 i 231 k.p.c.

Stosownie do art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Według art. 231 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne).

Powód w toku całego postępowania nie zaprzeczył, że zbył udziały (...) s.r.l. na podstawie umowy powołanej przez pozwanego. Ponadto, w piśmie z dnia 9 lutego 2015 r. (k. 540) powód oznajmił, że cofa żądanie zawarcia umowy przyrzeczonej, bez zrzeczenia się roszczenia. W uzasadnieniu tego pisma wyjaśnił, że przyczyną czynności procesowej jest: „zamiar powoda wyzbycia się udziałów posiadanych w spółce (...) sp. z o.o., w tym 250 udziałów, do których nabycia zobowiązał się pozwany”. Na chwilę obecną rozporządzenie przedmiotowymi udziałami na rzecz podmiotu trzeciego uzależnione jest od spełnienia się warunków zawieszających określonym terminie (k. 541). Powód do czasu zamknięcia rozprawy nie poinformował sądu, że do zbycia udziałów nie doszło, oświadczając także, na ostatnim terminie rozprawy, że podtrzymuje oświadczenie o cofnięciu pozwu bez zrzeczenia się roszczenia, nawet przy sprzeciwie pozwanego.

Zgodnie z art. 213 § 1 k.p.c. fakty powszechnie znane sąd bierze pod uwagę nawet bez powołania się na nie przez strony. Takimi faktami są niewątpliwie fakty ujawnione w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w zakresie dokonanych w nim wpisów przez sąd rejestrowy a ujawnionych w rejestrze. Za takim wnioskiem przemawia wykładnia operatywna przedstawiona w uzasadnieniu postanowienia SN z 26.11.2014 r., III CSK 254/13, OSNC-ZD 2016, Nr A, poz. 12), w którym przyjęto, że powszechnie znanymi są fakty ujawnione w MSiG, ponieważ celem wydawania Monitora jest stworzenie materialnych podstaw wynikającego z art. 15 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 KRSU niewzruszalnego domniemania powszechnej znajomości wpisów w rejestrze, na nieznaną którym nie może się powoływać nikt, co oznacza, że traktować je należy jako fakty powszechnie znane w rozumieniu art. 228 KPC. Z pełnego odpisu z rejestru przedsiębiorców KRS (...) sp. z o.o. (KRS nr (...)), dostępnego publicznie na (...) wynika, że na dzień zamknięcia rozprawy (...) nie jest właścicielem udziałów w (...). Wprawdzie w rejestrze przedsiębiorców figurują wartości: 125 udziałów o wartości (...) zł, 238 udziałów o łącznej wartości (...) zł, 250 udziałów o łącznej wartości (...) udziałów, 819 udziałów o łącznej wartości (...) zł, jednakże jak wynika zostały one wykreślone z rejestru w pozycjach według kolejności: 7, 10, 12, 14, 23 z tym że ostatnia pozycja nosi datę 9 lipca 2015 r. Z przedmiotowego rejestru wynika także, że (...) SRL z siedzibą w R.była właścicielem 1788 udziałów, a wpis dotyczący tych udziałów został dokonany pod pozycją 22, tj. w dniu 22 lutego 2015 r. i nadal jest właścicielem 7008 udziałów o łącznej wartości (...) zł (wpis pod pozycją nr 23). Wykreślenie (...) jako właściciela udziałów pod poz. 23 zbiega się z wpisem udziałów (...) SRL także pod poz. 23.

Zgodnie z art. 475 § 1 k.c., jeżeli świadczenie stało się niemożliwe skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, zobowiązanie wygasa.

Skoro zatem (...) zbyła udziały w (...) w dniu 9 stycznia 2015 r. oczywistym jest, że zawarcie umowy przyrzeczonej nabycia przez pozwanego 250 udziałów jest niemożliwe wskutek okoliczności zaszłych następnie, za które nie ponosi on odpowiedzialności. W rezultacie następczej niemożliwości świadczenia, na skutek okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, całe zobowiązanie wygaśnie ze skutkiem *ex nunc*. Jeżeli zatem umowa przedwstępna wygasła, to w następstwie tego zdarzenia prawnego jest wygaśnięcie także roszczeń które z niej wynikają w zakresie art. 391 § 1 k.c., z zastrzeżeniem art. 475 § 2 k.c., według którego jeżeli rzecz będąca przedmiotem świadczenia została zbyta, utracona lub uszkodzona, dłużnik obowiązany jest wydać wszystko, co uzyskał w zamian za tę rzecz albo jako naprawienie szkody. Takiej zaś szkody powód nie żąda.

Po siódme, niezależnie od podniesionych przez strony zarzutów, sąd biorąc pod uwagę prawo materialne z urzędu wyjaśnia, iż zobowiązanie pozwanego do nabycia 250 udziałów (...) za cenę 13 000 000 zł jest nieważne w świetle art. 58 § 1 k.c., zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Konsekwencją umowy przedwstępnej byłoby zawarcie umowy sprzedaży 250 udziałów (...) za cenę 13 000 000 zł (art. 535 § 1 k.c.). Umowa sprzedaży jest umową wzajemną (art. 487 § 2 k.c.). Umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Cechą tej umowy jest ekwiwalentność świadczeń. W przypadku umowy sprzedaży ekwiwalentność ta przejawia się przede wszystkim w wartości ekonomicznej świadczeń, choć należy także wziąć pod uwagę inne czynności, jak na przykład negocjacje co do ceny i czynniki mające na nie wpływ. W niniejszej sprawie, strony prowadziły negocjacje co do ceny, a wpływ na nią miała także okoliczność, iż celem Porozumienia miało być wyłączenie skonfliktowanych wspólników z powodem i pozwanym z (...). Należy zaznaczyć, że swoboda ułożenia umowy przez strony, według ich uznania, w granicach zaznaczonych w art. 353⁽¹⁾ k.c. pozwala im na uzgadnianie dodatkowych świadczeń o charakterze pieniężnym w zamian za inne ekwiwalentne świadczenia nawet względem przedsiębiorcy o silniejszej pozycji rynkowej. Strony mogą w umowie dopuścić nawet pewną nieekwiwalentność świadczeń, jeżeli nie narusza ona równowagi określonej w art. 353⁽¹⁾ k.c. Jednakże przekroczenie tych granic i wymaganie świadczeń, które nie mają równoważnego odpowiednika w świadczeniu będzie stanowić o nieważności tych postanowień. Wprawdzie z zasady swobody umów wynika przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nieekwiwalentnością ich

wzajemnej sytuacji prawnej, jednakże nieekwiwalentność ta nie może prowadzić do całkowitego zachwiania tychże świadczeń. Przy ocenie ekwiwalentności świadczeń należy mieć na względzie kryterium subiektywne (czyli stanowisko stron, w chwili zawarcia umowy). Kryterium obiektywne jest istotne o tyle, gdy pomimo ujmowania przez strony świadczeń w sposób ekwiwalentny, świadczenia te oczywiście nie spełniają tej przesłanki. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Biegły sądowy wyliczył wartość udziałów (...) na datę zawarcia Porozumienia na kwotę 0 zł. Oczywistym jest zatem, że zobowiązanie do nabycia udziałów wartych (...) zł za cenę 13 000 000 zł nie spełnia wymogu ekwiwalentności świadczeń, a zatem czynnością nieważną, jako sprzeczną z art. 487 § 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd powództwo o odszkodowanie oddalił w całości.

Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Stosownie do art. 203 § 4 k.p.c., sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Pismem z dnia 9 lutego 2015 r. powód cofnął powództwo o zawarcie umowy przyrzeczonej.

Pozwany początkowo nie wyrażał zgody na cofnięcie powództwa.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2018 r. pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w tym zakresie uznając, iż z okoliczności sprawy wynika, iż cofnięcie pozwu oraz zrzeczenie się roszczenia nie są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa, gdyż cofnięcie pozwu związane było z zamiarem zbycia udziałów (...) przez powoda innemu podmiotowi.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., gdyż powód w całości przegrał proces.

Na zasądzone koszty procesu składają się kwota: 7217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. 2013, poz. 490) oraz kwotę 1000 zł tytułem uiszczonych wydatków na poczet opinii biegłego sądowego (k. 616).

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. sąd nakazał pobrać od powoda kwotę 2 835, 87 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które składają się wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa w związku z opinią biegłego sądowego (k. 739 – 647, 80 zł, 2 188, 07 zł k. 697).

SSO Przemysław Feliga

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Przemysław Feliga